

Sakiewicz: PiS zyska na debacie w PE



- Atak na nasz kraj spotkał się ze zdecydowaną odpowiedzią polskiego społeczeństwa. To nie Komitet Obrony Demokracji nadawał dziś ton, ale Kluby Gazety Polskiej oraz przedstawiciele "Solidarnych 2010" - mówił o pikietach zorganizowanych dziś przed Parlamentem Europejskim Tomasz Sakiewicz.

Redaktor naczelny "Gazety Polskiej" i prezes Telewizji Republika komentował debatę na temat sytuacji w Polsce, która odbyła się wczoraj w Parlamencie Europejskim.

- Teatr, który odbywa się w Brukseli, nie jest dobry dla Polski - oświadczył z kolei Paweł Jabłoński. Publicysta "Rzeczpospolitej" przekonywał, że Niemcy nie znajdują się w kryzysie i wciąż pozostają najbogatszym państwem UE. - Antypolskich wystąpień niemieckich polityków nie można tłumaczyć ich problemami wewnętrznymi. Jednak nie dobrze się stało, że do tej debaty w ogóle doszło - zaznaczył.

Sakiewicz podkreślił, że jeśli Polska wizerunkowo zyska na debacie w PE, to na dłuższą metę osiągnie duży sukces. - Pokażemy, że stać nas na prowadzenie niezależnej polityki i jeżeli ktoś będzie chciał się do nas dołączyć, to nasz kraj stanie się alternatywą dla polityki Berlina. Polska nie może wygrać, bo zbuduje w Europie silną alternatywę, której nigdy nie było. Właśnie tego najbardziej obawiają się Niemcy - przekonywał.

fot. T. Gutry

więcej na: telewizjarepublika.pl

